

Sygn. akt I C 1722/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2021 roku

Sąd Okręgowy w Płocku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Łukasz Wilkowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Justyna Wieteska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2021 roku w Płocku na rozprawie

sprawy z powództwa C. W. (1) i M. W. (1)

przeciwko A. C.

o zachówek w kwotach po 105.000,00 zł

I. zasądza od pozwanego A. C. na rzecz powoda C. W. (1) kwotę 44.333,33 zł (czterdzieści cztery tysiące trzysta trzydzieści trzy złote trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 21 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego A. C. na rzecz powoda M. W. (1) kwotę 44.333,33 zł (czterdzieści cztery tysiące trzysta trzydzieści trzy złote trzydzieści trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 21 listopada 2018 roku do dnia zapłaty;

III. oddala powództwa w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od powoda C. W. (1) na rzecz pozwanego A. C. kwotę 936,86 zł (dziewięćset trzydzieści sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego;

V. zasądza od powoda M. W. (1) na rzecz pozwanego A. C. kwotę 936,86 zł (dziewięćset trzydzieści sześć złotych osiemdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa prawnego.

Sygn. akt I C 1722/20

UZASADNIENIE

Powodowie: C. W. (1), M. W. (1), M. W. (2), J. W., M. J., K. W. i B. L. wystąpili w dniu 26 listopada 2018 roku do Sądu Rejonowego w Ż. z pozwem przeciwko A. C. o zasądzenie od pozwanego następujących kwot:

-105.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz C. W. (1);

-105.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz M. W. (1);

-21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz M. W. (2);

- 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz J. W.;
- 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz M. J.;
- 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz K. W.;
- 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty na rzecz B. L..

Ponadto, powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz każdego z powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wyjaśniono, iż dnia 06.09.2017 r. stwierdzono zgon S. W. (1) urodzonego w dniu (...) Podano, że zmarły był rozwiedziony i posiadał trzech synów: C., M. i S.. Syn S. zmarł 23.02.2013 r. Był on rozwiedziony i pozostawił pięciorgo dzieci: J. W., M. W. (2), B. L., M. J. i K. W.. Kolejno wyjaśniono, iż zmarły dnia 06.09.2017 r. S. W. (1) powołał do dziedziczenia, w drodze testamentu A. C.. Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w Ż. stwierdził, iż spadek do zmarłym w całości przypada A. C.. Podano dalej, że w skład spadku po zmarłym wchodziło m.in. prawo własności dotyczące nieruchomości w R., dla której prowadzone są księgi wieczyste nr (...). W ocenie powodów wartość danej nieruchomości to ok. 600.000,00 zł. Ponadto, w skład spadku wchodziły także środki pieniężne na rachunku bankowym zmarłego wysokości ok. 30.000,00 zł. Podniesiono, że spadkobiercami ustawowymi zmarłego byłiby trzej jego synowie. Każdy z nich miałby udział wynoszący 1/3 spadku, z tym że udział syna S. przypadłby jego pięciorgu dzieciom w wymiarze po 1/5. Powodowie wskazali, iż zgonie z dyspozycją art. 991 § 1 k.c. zstępnym, którzy byłiby powołani do spadku z ustawy należy się zachówek w wysokości połowy wartości tego udziału, który byłby im należny na podstawie dziedziczenia ustawowego. Zatem udziały w spadku wynoszą 1/6 dla C. W. (1) i 1/6 dla M. W. (1) tj. po 105.000 zł oraz 1/5 z 1/6 dla dzieci S. W. (1) tj. dla J. W., M. W. (2), B. L., M. J. i K. W. tj. po 21.000 zł. Podano, iż pozwany był wzywany do dobrowolnej zapłaty pismem z dnia 3 września 2018 r. (pozew- k. 5 -9).

Postanowieniem z dnia 9 września 2020 r. Sąd Rejonowy w Ż. wyłączył do osobnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę z powództwa C. W. (1), M. W. (1) przeciwko A. C. i przekazał ją według właściwości Sądowi Okręgowemu w Płocku (postanowienie- k. 4).

W odpowiedzi na pozew pozwany A. C. wniósł o oddalenie powództw C. W. (2) i M. W. (1) w całości oraz o zasądzenie od każdego z powodów na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany, powołując się na dyspozycję art. 5 k.c., podniósł zarzut naruszenia przez obu powodów prawa podmiotowego, to jest zasad współżycia społecznego, a w szczególności zasady uczciwości, godności, poszanowania woli zmarłego, szacunku oraz okazania wsparcia i pomocy spadkodawcy w ostatnich latach jego życia. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany wyjaśnił, iż w jego ocenie powództwo winno być oddalone, bowiem C. W. (1) i M. W. (1) dopuścili się pobicia spadkodawcy S. W. (1). Wskazał, iż do pojednania i przebaczenia nigdy nie doszło. Ponadto, M. W. (1) groził ojcu śmiercią. W danych okolicznościach w ocenie pozwanego korzystanie przez powodów z prawa zachowku jest przejawem nadużycia prawa podmiotowego, bowiem pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Kolejno pozwany wyjaśnił, że spadkodawca wybudował rodzinie dom w S., jednakże w 1986 r. rozwiódł się z żoną H.. Od tego momentu relacje spadkodawcy i powodów były złe. Zdaniem pozwanego, to przez powodów, którzy byli prześladowcami ojca, spadkodawca musiał opuścić dom w obawie o swoje bezpieczeństwo. Kontakty zostały zerwane. Ustały wszelkie więzi uczuciowe i rodzinne, czego przejawem było niepowiadomienie spadkodawcy o śmierci jego syna S.. Pozwany podał, że od 20 lat w rodzinie ustały jakiegokolwiek kontakty. Spadkodawca nie wiedział nic o swoich wnukach. Spadkodawca chciał jednak mieć jakiś kontakt z rodziną i bardzo przeżywał rozłąkę, na co żalił się pozwanemu. A. C. okazał mu zainteresowanie, systematycznie go odwiedzał, troszczył się o niego, starał się mu zapewnić pomoc w codziennych sprawach, której wymagał po amputacji oka. Pozwany wskazał, że spadkodawca wiedział, że będzie potrzebował coraz większej pomocy, a nikt z jego najbliższej rodziny nie przejmie się jego losem. Najpierw sporządził na rzecz pozwanego testament, następnie wystąpił z propozycją zawarcia umowy o dożywocie. Pozwany podniósł, iż żaden z synów nie uczestniczył w pogrzebie ojca. Pozwany podkreślił, że zapłacił na rzecz dzieci zmarłego syna spadkodawcy zasądzone wyrokami Sądu Rejonowego w Ż. w sprawie (...) zachówek, bowiem wnukowie, choć nie znali dziadka, nie wyrządzili mu żadnej krzywdy. Pozwany podał, że jedynym składnikiem spadku po

spadkodawcy jest prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. (...) w R.. Podał, że stan budynków jest bardzo zły. W ocenie pozwanego zasądzenie od niego świadczenia na rzecz powodów z tytułu zachowku byłoby nadużyciem prawa (odpowiedź na pozew- k. 64-66).

Ustosunkowując się do powyższego, powodowie C. W. (1) i M. W. (1) podtrzymali powództwo w całości (pisma procesowe- k. 88-91).

Do zamknięcia rozprawy w dniu 19 maja 2021 r. stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół z rozprawy- k. 104v czas adnotacji 01:53:53-01:57:12).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

S. W. (1), urodzony w dniu (...) zmarł dnia 06.09.2017 r. Był on rozwiedziony (odpis skrócony aktu zgonu- k. 10, odpis skrócony aktu małżeństwa- k. 15).

Posiadał trzech synów: C., M. i S.. (odpisy skrócone aktów urodzeń- k. 13-14, odpis skrócony aktu zgonu- k. 16).

S. W. (1) już od lat 70-ych żył w separacji ze swoją ówczesną żoną. Mieszkali razem w S. we wspólnym domu, spadkodawca na górze, a jego małżonka na dole. Było to spowodowane tym, iż spadkodawca w 1972 roku został oskarżony i skazany za gwałt na karę pozbawienia wolności, którą odbywał. Od tego momentu jego relacje z żoną i dziećmi uległy znacznemu osłabieniu (przesłuchanie powoda M. W. (1) – k. 101 – 101v – 13:39, C. W. (1) – k. 101v – 26:31).

W 1981 roku S. W. (1) został dotkliwie pobity. W badaniu lekarskim wskazał wówczas, iż pobili go bez powodu synowie M. i C. (kopia opinii lekarskiej – k. 44 – 46).

Sytuacja ta miała miejsce po weselu na którym S. W. (1) został pobity przez sąsiada ze względu na kobietę. W tym czasie nie było prowadzonego żadnego postępowania przeciwko powodom (przesłuchanie M. W. (1) – k. 101v – 13:39, C. W. (1) – k. 102 – 31:25).

Po rozwodzie w 1996 r. S. W. (1) wyprowadził się z domu w S., w którym mieszkał wraz z żoną i słownie podzielił się z nią majątkiem wspólnym. Pozostawił jej dom w S., a sam wziął wszystkie oszczędności, za które następnie kupił działkę w R.. Zamieszkał w niej wraz ze swoją ówczesną znajomą. W 2008 roku wystąpił jednak do Sądu o dokonanie podziału majątku wspólnego i zażądał spłaty z 1/2 domu. W tej sytuacji m.in. powodowie zaciągnęli kredyt i w imieniu matki spłacili ojca (przesłuchanie powoda M. W. (1) – k. 101v – 13:39, C. W. (1) – k. 101v – 26:31).

Relacje powodów z ojcem były raczej chłodne. W rodzinie występowały liczne spory i konflikty. Nie utrzymywali oni stałego kontaktu. Jednakże w 1990 roku C. W. (1) był z nim na pogrzebie babci z jego strony, a w 1995 roku na weselu w J. (przesłuchanie C. W. (1) – k. 102 – 31:25).

S. W. (1) po przeprowadzce czasami odwiedzał syna M., bowiem jeździł do Niemiec i po drodze zatrzymywał się u niego. Gdy M. W. (1) zachorował i nie mógł chodzić ich relacje się pogorszyły. Ostatni raz ojciec był u niego około 2010 roku. On nigdy nie odwiedził ojca w jego ostatnim miejscu zamieszkania. Mieli ze sobą kontakt telefoniczny. Ostatni raz rozmawiali 8 maja 2017 roku tj. w dniu imienin testatora (przesłuchanie M. W. (1) – k. 101v – 13:39).

C. W. (1) odwiedził raz ojca w jego ostatnim miejscu zamieszkania, również ok. 2010 roku. W tym czasie mieszkał z nim kuzyn powodów, który jednak po pewnym czasie wyprowadził się z uwagi na nadużywanie alkoholu. W kolejnych latach miał on kontakt z ojcem tylko telefoniczny i to przy okazji życzeń świątecznych. Ostatni raz rozmawiali ze sobą albo w 2016, albo w 2017 roku. Wówczas ojciec mówił mu o tym, iż jego siostra – J. naciska go na to, aby przepisał ziemię (przesłuchanie C. W. (1) – k. 102 – 31:25, 36:31).

W 2013 roku zmarł najstarszy brat powodów, a syn spadkodawcy – S.. Powodowie nie poinformowali o tym spadkodawcy. Nie poinformowali go również o śmierci swojej matki, a byłej żony testatora. Było to spowodowane jego bardzo złymi relacjami ze zmarłym synem i byłą żoną (przesłuchanie C. W. (1) – k. 102 – 42:56).

Spadkodawca do końca był sprawny fizycznie. Miał narośl pod lewym okiem, która okazała się rakiem i w efekcie usunięte oko. Do końca radził sobie jednak sam. Przyjeżdżała do niego opiekunka z pomocy społecznej. (...) wiedzieli o tym z rozmów z ojcem (przesłuchanie M. W. (1) – k. 101v – 21:51, 22:52, C. W. (1) – k. 102 – 36:31).

Pozwany A. C. miał dobry kontakt ze S. W. (1). Często go odwiedzał, rozmawiał, pomagał mu w cięższych pracach fizycznych takich jak cięcie czy szycowanie drzewa na zimę. Przyjeżdżał do niego jeżdżąc do Niemiec do pracy (przesłuchanie pozwanego- k 102v – k. 48:42, zeznania świadków: A. K.- k. 104).

Dnia 22.08.2017 r. S. W. (1) (zmarły dnia 06.09.2017 r.) powołał do całości swojego spadku w drodze testamentu A. C. (wypis aktu notarialnego Rep. A (...) - k. 11).

Postanowieniem z dnia 16 maja 2018 r. w sprawie I Ns 752/17 Sąd Rejonowy w Ż. stwierdził, iż spadek po S. W. (1), którego zwłoki odnaleziono w dniu 06.09.2017 r. w Radziwiłowie na podstawie ustawy wraz z dobrodziejstwem inwentarza nabyli: synowie C. W. (1), M. W. (1) po 1/3 części każdy z nich oraz wnukowie (dzieci zmarłego syna S. W. (2)) J. W., M. W. (2), B. L., M. J. oraz K. W. po 1/15 części każde z nich (postanowienia- k. 46 akt sprawie I Ns 752/17).

Postanowieniem z dnia 22.06.2018 r. w sprawie o sygn. akt (...) Sąd Rejonowy w Ż. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Ż. z dnia 16 maja 2018 r. w sprawie (...) i stwierdził, iż spadek do zmarłym w całości przypada A. C. (postanowienie- k. 12, k 47 akt sprawy (...)).

W skład spadku po zmarłym wchodziło prawo własności nieruchomości w R., dla których prowadzone są księgi wieczyste nr (...) (odpisy księgi wieczystej- k. 26-27).

Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej działkę ewidencyjną o nr (...) położoną w gminie P. w obrębie R., dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą (...) według stanu oraz cen aktualnych na dzień 20.04.2020 r. wynosi 180.000,00 zł. (opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości- k. 155 - 172 akt sprawy(...)).

Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej stanowiącej działkę ewidencyjną o nr (...) położoną w gminie P. w obrębie R., dla której Sąd Rejonowy w Ż. prowadzi księgę wieczystą (...) według stanu oraz cen aktualnych na dzień 20.04.2020 r. wynosi 86.000,00 zł. (opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości- k. 155 -172 akt sprawy (...)).

Pismem z dnia 3 września 2018 r. pozwany został wezwany do dobrowolnej zapłaty zachowku przez powodów w kwocie po 105.000,00 zł (pismo- k. 24-25).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację dołączoną do akt sprawy, której wiarygodność nie była podważana przez żadną ze stron oraz w ocenie Sądu nie budzi wątpliwości w zakresie swojej wiarygodności. Ponadto, Sąd oparł się na dokumentacji zgromadzonej w załączonych aktach spraw (...), (...).

Na podstawie art. 278 k.p.c. Sąd dopuścił dowód z opinii sporządzonej na zlecenie organu władzy publicznej w innym postępowaniu, tj. opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości sporządzonej w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ż. o sygn. akt (...) na okoliczność ustalenia wartości nieruchomości wchodzącej w skład spadku w chwili śmierci spadkodawcy.

Nadto, Sąd oparł się na przesłuchaniu powodów, częściowo na przesłuchaniu pozwanego oraz zeznaniach świadka A. K..

Sąd pominął zeznania świadka J. K. jako niewnoszące nic istotnego do ustaleń niezbędnych w danej sprawie.

Sąd nie dał wiary przesłuchaniu pozwanego oraz twierdzeniom świadka A. K. w zakresie rzekomego pobicia, którego powodowie dopuścić mieli się względem spadkodawcy. Są to wyłącznie ich głośne twierdzenia, nieoparte żadnymi dowodami. Obdukcja sporządzona w 1981 roku nie jest dowodem potwierdzającym zaistnienie takiej sytuacji. Nadto jeszcze po tym okresie powodowie wraz z ojcem bywali w jego rodzinnych stronach koło A. (zeznania świadka A. K. – k. 104 – 01:43:57). Sąd również odmówił wiary twierdzeniom pozwanego i zeznaniom świadków A. K. i J. K., iż zmarły nie miał żadnego kontaktu z synami i ich się obawiał. Przeczy temu dowód z przesłuchania powodów. Powodowie posiadali informacje dotyczące narzeczonej ojca, obecności u ojca ich kuzyna, korzystania przez ojca z pomocy pani przychodzącej z opieki społecznej, czy wreszcie stanu zdrowia ojca, których nie mieli możliwości uzyskać w inny sposób niż od niego samego. Świadczy to o tym, iż te relacje były. Być może nie były to idealne relacje, ale jednak były. Nadto to, iż spadkodawca do osób postronnych mówił, że nie ma kontaktu z synami wcale nie świadczy o tym, iż było to prawdą. Relacje powodów z ojcem były bardzo trudne od wielu już lat i były one konsekwencją rozpadu małżeństwa rodziców i tego, iż oni pozostali po stronie matki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo jest częściowo zasadne.

Zgodnie z art. 991 k.c. § 1. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachówek). Natomiast § 2. przywołanego przepisu wskazuje, iż jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Ustawa wprowadza zatem normatywne znaczenie terminu „zachówek”, określając go jako ułamek wartości tego, co uprawniony do zachowku otrzymałby, gdyby dziedziczenie po zmarłym następowało na podstawie porządku ustawowego. Tak opisana figura prawna w nauce prawa określana jest mianem zachowku sensu stricto, co należy odróżnić od zachowku sensu largo, instytucji obejmującej różne postacie zapewnienia osobom najbliższym spadkodawcy oznaczonych korzyści ze spadku.

Ustawodawca skonstruował zachówek jako uprawnienie wskazanych w ustawie osób do partycypacji w części wartości mienia bliskiej im osoby zmarłej. Przywołany przepis określa wysokość zachowku jako określony ułamek wartości udziału spadkowego, który by przypadł danej osobie przy dziedziczeniu ustawowym. Regułą w tej mierze jest połowa wartości takiego udziału, wyjątkowo zaś dwie trzecie wartości, jeżeli uprawniony do zachowku jest osobą trwale niezdolną do pracy bądź małoletnim zstępnym spadkodawcy.

Podstawą przyznania danej osobie zachowku jest pewna więź łącząca uprawnionego ze spadkodawcą. Na uprawnionym do zachowku ciąży pewne obowiązki względem spadkodawcy, które można ogólnie nazwać obowiązkami lojalności. Wynikają one z istniejącego stosunku prawnego pomiędzy tymi podmiotami, mają na celu ochronę więzi wynikającej z małżeństwa lub pokrewieństwa, będącej podstawą zachowku.

Dlatego naganne postępowanie uprawnionego względem spadkodawcy bądź innych bliskich mu osób, zaburzające istniejącą więź, może prowadzić do jego wykluczenia od dziedziczenia, czego skutkiem będzie m.in. utrata zachowku.

W obowiązującym stanie prawnym istnieją co najmniej trzy instytucje służące pozbawieniu osoby postępującej negatywnie względem spadkodawcy bądź bliskich mu osób korzyści ze spadku. Są to niegodność dziedziczenia i wydziedziczenie oraz, jako że uprawnienie z tytułu zachowku ma charakter prawa podmiotowego, na tle realizacji żądania uprawnionego pojawia się również problem oceny jego zachowania w płaszczyźnie nadużycia prawa podmiotowego, tj. w świetle art. 5 k.c.

Przesłanki niegodności dziedziczenia przewidziane są w treści przepisu art. 928 k.c. Uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia oznacza traktowanie go jako osoby, która nie dożyła otwarcia spadku. Ma to m.in. skutek w postaci pozbawienia danej osoby zachowku (por. art. 928 § 2 k.c. a fortiori). Istnieje także możliwość wystąpienia z odrębnym powództwem, którego przedmiot ograniczy się jedynie do żądania o uznanie uprawnionego do zachowku za niegodnego zachowku. Do oceny, czy uprawniony do zachowku jest niegodny dziedziczenia po danym spadkodawcy, nie jest bowiem konieczne, by był on formalnie powołany do spadku w charakterze spadkobiercy. Wystarczy, że jest uprawniony do żądania zachowku od spadkobiercy. Uznanie za niegodnego zachowku następuje zaś w procesie, w którym ciężar dowodu spoczywa na stronie mającej w tym interes. Wyrok sądu ma charakter konstytutywny. Wówczas zachówek, który miał przypaść niegodnemu, może przejść na jego spadkobierców, pod warunkiem jednak, że także oni są uprawnieni do zachowku po danym spadkodawcy (por. art. 1002 k.c.).

Podobnie rzecz się ma, jeżeli chodzi o wydziedziczenie. Przy spełnieniu wymagań wskazanych w treści art. 1008 k.c. wydziedziczonego należy traktować jako osobę, która nie dożyła otwarcia spadku, tracąc w ten sposób zachówek (zob. komentarz do art. 1008). W jego miejsce wstępują spadkobiercy, którzy, o ile są uprawnieni do zachowku po pierwszym spadkodawcy, uzyskują w ten sposób własne prawo do zachowku. Wysokość zachowku nie musi być taka sama, jak należnego osobie wydziedziczonej. Ułamek wartości udziału spadkowego będący podstawą obliczenia zachowku, podobnie jak przy przejściu zachowku na skutek uznania uprawnionego za niegodnego dziedziczenia, zależeć będzie od indywidualnych cech spadkobiercy osoby wydziedziczonej.

W sprawie o zachówek istnieje także możliwość oceny roszczenia o zachówek jako nadużycia prawa podmiotowego (na podstawie art. 5 k.c.), co powinno prowadzić do oddalenia powództwa. Co prawda doktryna i orzecznictwo aprobeuje także możliwość obniżenia wysokości należnego zachowku przy zastosowaniu tego mechanizmu, a zatem tzw. miarkowanie zachowku, nie wydaje się to jednak zasadne. W świetle obowiązujących przepisów, w razie stwierdzenia, że roszczenie jest nadużyciem prawa podmiotowego, żądanie uprawnionego może być jedynie oddalone w całości. Wysokość zachowku została bowiem precyzyjnie ustalona w art. 991 § 1 k.c. i – jak wiadomo – wynosi bądź dwie trzecie, bądź połowę wartości udziału, jaką uprawniony miałby otrzymać na podstawie dziedziczenia ustawowego. Nie można obniżyć tej wysokości, gdyż brak do tego podstawy normatywnej. Zachówek to połowa bądź dwie trzecie, a nie np. jedna ósma. Zakres zastosowania tego przepisu powinien być zaś – co do zasady – stosunkowo wąski. Ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego, nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych. Okoliczności, które mogą powodować, że żądanie zapłaty zachowku stanowi nadużycie prawa, muszą występować zaś przede wszystkim pomiędzy uprawnionym do zachowku a spadkobiercą. Okoliczności występujące na linii uprawniony – zmarły spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia, choć jest to niesłusznie kwestionowane w doktrynie. Jak można sądzić, mogą one zostać uwzględnione przede wszystkim jako kryteria dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Mogłoby to mieć także miejsce np. wówczas, gdy żądanie zapłaty zachowku należałoby uznać za zbyt ingerencję w swobodę rozrządzania przez spadkodawcę majątkiem na wypadek śmierci, a zatem choćby wówczas, gdy uprawniony do zachowku nie był od majątku spadkowego zależny socjalnie. Wydaje się to dopuszczalne także wtedy, gdy spadkodawca nie mógł lub nie zdażył wydziedziczyć uprawnionego do zachowku, jak i wówczas, gdy występują w sprawie podstawy niegodności dziedziczenia, ale nikt nie wystąpił z takim żądaniem w przewidzianym prawie terminie. Rażące zachowanie uprawnionego w stosunku do uprawnionego do zachowku może stanowić więc podstawę do nieuwzględnienia żądania zapłaty zachowku.

W niniejszej sprawie zachodzą przesłanki ku przyznaniu powodom zachowku po zmarłym ojcu, który cały swój majątek tj. nieruchomości położone w gminie P. w obrębie R., przekazał w drodze testamentu pozwanemu A. C..

Wartość danych nieruchomości to w sumie kwota 266.000 zł (180.000 zł + 86.000 zł). Gdyby powodowie dziedziczyli w ramach ustawy, każdemu z nich przypadłby udział wynoszący 1/3, gdyż spadkodawca miał troje dzieci. Zmarły syn S. pozostawił pięcioro dzieci, których roszczenie zostało rozpoznane przez Sąd Rejonowy w Ż. w odrębnej sprawie.

Powodom, jako synom zmarłego, przysługuje zachówek wynoszący połowę wartości udziału, który przypadałby im przy dziedziczeniu ustawowym. Na gruncie niniejszej sprawy, każdemu z nich przysługuje zatem po 1/6 jako 1/2 z 1/3. Dlatego też Sąd w punktach I. i II. sentencji wyroku zasądził na rzecz każdego z powodów po 44.333,33 zł, co stanowi po 1/6 z 266.000 zł.

W punkcie III. sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie jako niezasadne, bowiem powodowie nieprawidłowo oszacowali wartość pozostawionej przez zmarłego masy spadkowej. Wartość pozostawionych nieruchomości wynosi bowiem 266.000 zł. Odnośnie posiadanych przez zmarłego środków na koncie w banku, dana okoliczność nie została wykazana, zatem Sąd nie zaliczył wskazywanej przez powodów sumy do masy spadkowej.

Odnosząc się do twierdzeń pozwanego w zakresie niegodności powodów do dziedziczenia oraz nadużycia przez nich prawa podmiotowego, należy zauważyć, iż okoliczności te nie zostały w żaden sposób wykazane. Sam fakt chłodnych relacji ojca z synami i konfliktów rodzinnych nie może stanowić o pozbawieniu powodów prawa do zachowku.

Okoliczności stanowiące o możliwości pozbawienia uprawnionego prawa do zachowku zostały szczegółowo wskazane przez ustawodawcę. Są to: niegodność dziedziczenia i wydziedziczenie oraz nadużycie prawa podmiotowego. W niniejszej sprawie żadna z danych sytuacji nie zachodzi. Nie ma podstaw ku stwierdzeniu niegodności dziedziczenia, bowiem nie wykazano, aby powodowie dopuścili się ciężkiego przestępstwa wobec ojca. Rzekome pobicie nie zostało udowodnione. Nie ma żadnych dowodów w tym zakresie za wyjątkiem jednego protokołu oględzin sprzed 40 lat. Nie ma także dowodów, aby powodowie podstępem lub groźbą nakłonili spadkodawcę do sporządzenia lub odwołania testamentu albo w taki sposób przeszkodzili mu w dokonaniu jednej z tych czynności. Nie wykazano również, aby umyślnie ukryli lub zniszczyli testament spadkodawcy, podrobili lub przerobili jego testament albo świadomie skorzystali z testamentu przez inną osobę podrobionego lub przerobionego.

Zmarły nie wydziedziczył synów w sporządzonym przez siebie testamencie, mimo tego, iż miał taką możliwość.

W danych okolicznościach Sąd nie znajduje żadnych podstaw, aby uznać roszczenie powodów jako nadużycie prawa podmiotowego i na tej podstawie pozbawić ich prawa do zachowku po zmarłym ojcu. Odpowiedzialność za relacje powodów z ojcem ponoszą nie tylko sami powodowie, ale przede wszystkim ich ojciec. Wynikały one z nieporozumień pomiędzy nim, a jego żoną tj. matką powodów. Związane były z rozliczeniami majątkowymi i innymi problemami pomiędzy nimi. Nie mogą one obecnie prowadzić do pozbawienia powodów prawa do zachowku.

Powodowie nadto są uprawnieni do odsetek ustawowych za opóźnienie w rozumieniu art. 481 § 1 k.c. Termin, od którego biegą odsetki wynika z art. 455 k.c., zgodnie z którym jeżeli termin spełnienia świadczenia nie został oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W przedmiotowej sprawie pozwany został wezwany do zapłaty zachowku pismem z dnia 3 września 2018 r. Od dnia otrzymania danego wezwania miał zatem świadomość, że powodowie domagają się od niego określonego roszczenia. W pełni zasadnym jest zatem przyznanie im odsetek od dnia wniesienia pozwu do Sądu Rejonowego tj. 21.11.2018 r. (potwierdzenie nadania- k. 30 akt sprawy (...)) do dnia zapłaty. Wystosowanie przez powodów pozwu było bowiem konsekwencją braku wcześniejszej zapłaty, której żądali od A. C. w przywołanym wezwaniu do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo między stronami.

Powód C. W. (1) wygrał niniejszą sprawę w 42 % (tj. 44.333,33 zł z żądanych 105.000,00 zł). Zatem, jako częściowo przegrany, jest obowiązany zwrócić pozwanemu część kosztów procesu, na które złożyły się po jego stronie następujące elementy: wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone na zgodnie z treścią § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. w wysokości 5.400,00 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa- 17,00 zł (k. 68), co daje sumę 5.417,00 zł. Koszty powoda z kolei to koszt uiszczony opłaty od pozwu w wysokości 5.250 zł (k. 28). Łączne zatem koszty niniejszego procesu to

kwota 10.667,00 zł. Pozwany wygrał niniejszy proces w 58%, a zatem taką część jego kosztów winien ponieść powód tj. 3.141,86 zł, a tymczasem poniósł 5.250,00 zł. Różnica to kwota 936.86 zł.

Sąd zatem w punkcie IV. sentencji wyroku przyznał na rzecz pozwanego od powoda C. W. (1) 936,86 zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego. Analogiczna sytuacja dotyczy powoda M. W. (1).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji.